

**Oświadczenie złożone**  
**przez senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk**  
**na 29. posiedzeniu Senatu**  
**w dniu 19 marca 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego zgłosiła się grupa przedsiębiorczych kobiet w sprawie poparcia uwag do nowelizacji ustawy. Jak wskazuje jedna z nich, toczący się spór z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych jest wynikiem zaległości wnioskodawczyń w składkach na ubezpieczenie społeczne za lata 1999–2008 r. W tym czasie pozostawały one w stosunku pracy, prowadziły równoległe działalność gospodarczą, po urodzeniu potomstwa przebywały na urlopie lub zasiłku macierzyńskim, a potem na urlopie wychowawczym. W tego rodzaju sytuacji powstawał po stronie wnioskodawczyń zbieg tytułów do ubezpieczeń.

Z zapisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, informacji przekazywanych wnioskodawczyniom w placówkach ZUS oraz z informatorów wydawanych przez ZUS w tamtym czasie wynikało, iż z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej wnioskodawczynie nie podlegają obowiązkowi odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne. Opłacały jedynie składkę zdrowotną. Przez lata ZUS wystawiał wnioskodawczyniom zaświadczenia o zaleganiu lub niezaleganiu ze składkami. Z zaświadczeń o niezaleganiu jednoznacznie wynikało, iż nie posiadają one jakichkolwiek zaległości w opłacaniu składek. W tym czasie ZUS przeprowadzał kontrole, w protokołach pokontrolnych potwierdzał, że wszystko jest prowadzone prawidłowo, wnioskodawczynie nie posiadają żadnych zaległości.

Stanowisko ZUS zmieniło się po kilku latach. Zakład uznał, iż wnioskodawczynie były jednak zobowiązane do odprowadzania składek. W efekcie ZUS stwierdził, iż wnioskodawczynie posiadają nierzadko nawet kilkuletnie zaległości w składkach. W tej sytuacji, a także z uwagi na toczące się prace nad nowelizacją ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wnioskodawczynie zwróciły się do parlamentarzystów z szerokim apelem o uwzględnienie w toku prac także ich interesu i wprowadzenie zmian zmierzających do całkowitego umorzenia im jakichkolwiek zaległości, które stwierdził ZUS.

Wnioskodawczyniom znane są oba projekty ustaw rozstrzygające kwestie sporu z ZUS. Ale wyrażają one głębokie niezadowolenie z projektu, jaki przygotowuje rząd, który rozdziela urlop macierzyński i wychowawczy, mimo że wcześniej nie było takiego podziału ani pod względem podległości, ani pod względem uzyskiwania informacji. Projekt rządowy w postaci przedstawionej na posiedzeniu komisji sejmowej jest – w opinii wnioskodawczyń – krzywdzący i wprowadza nierówność kobiet wobec prawa.

Z kolei projekt poselski, bliższy wnioskodawczyniom pod względem pożądanego przez nie rozwiązania, odnosi się do określonego okresu, który nie obejmuje pełnego rozwiązania problemu w czasookresie, to znaczy do roku 2008.

Z posiadanych przeze mnie informacji wynika wprost, iż wnioskodawczynie zgłosiły propozycje zmian do projektu poselskiego. Jednakże niezależnie do dalszego toku prac nad nowelizacją ustawy, konieczne jest wyjaśnienie następujących kwestii:

- czy Szanownej Pani Minister wiadomo, na czym ZUS opierał swoje uprzednie stanowisko co do zbiegu tytułów do świadczeń i braku po stronie wnioskodawczyń obowiązku opłacania składek;
- dlaczego projekt rządowy zakłada rozdzielenie urlopu macierzyńskiego i wychowawczego; jakimi kwestiami prawnymi jest to uzasadniane;
- czy proponowane zmiany spowodują – w opinii Szanownej Pani Minister – abolicję składkową wnioskodawczyń?

Z poważaniem  
Dorota Arciszewska-Mielewczyk